VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Zdrowia**
(nr 100)
z dnia 21 listopada 2017 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Zdrowia (nr 100)

21 listopada 2017 r.

Komisja Zdrowia, obradująca pod przewodnictwem posła **Bartosza Arłukowicza (PO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

– zaopiniowanie dla Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi oraz niektórych innych ustaw wraz z autopoprawką (druki nr 1988 i 1988-A).

W posiedzeniu udział wzięli: **Zbigniew Król** podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia ze współpracownikiem, **Krzysztof Brzózka** dyrektor Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, **Anna Krenc** kierownik Sekcji Opieki Psychiatrycznej i Rehabilitacji Leczniczej w Departamencie Świadczeń Opieki Zdrowotnej Centrali Narodowego Funduszu Zdrowia, **Olga Adamska** prawnik w Zespole Radców Prawnych Naczelnej Izby Lekarskiej, **Jan Hałaś** przedstawiciel Krajowego Sekretariatu Przemysłu Spożywczego NSZZ „Solidarność", **Arkadiusz Kozłowski** przewodniczący organizacji zakładowej NSZZ „Solidarność" w Kompanii Piwowarskiej – Poznań i **Barbara Okuniewska** przewodnicząca organizacji oddziałowej NSZZ „Solidarność" w Kompanii Piwowarskiej – Białystok, **Bartłomiej Morzycki** dyrektor generalny Związku Pracodawców Przemysłu Piwowarskiego Browary Polskie, **Emilia Piotrowska** ekspert Pracodawców RP, **Grażyna Sowa** przedstawicielka Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego NSZZ „Solidarność" Grupa Żywiec, **Karol Stec** dyrektor do spraw projektów Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji ze współpracownikiem oraz **Mateusz Moksik** asystent przewodniczącego Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Monika Żołnierowicz-Kasprzyk**, **Małgorzata Siedlecka-Nowak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Aleksandra Wolna-Bek** oraz **Maria Iwaszkiewicz** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Otwieram posiedzenie Komisji Zdrowia.

Tematem dzisiejszego posiedzenia jest zaopiniowanie dla Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi oraz niektórych innych ustaw wraz z autopoprawką (druki nr 1988 i 1988-A).

Czy są uwagi do porządku dziennego?

Nie widzę zgłoszeń, przystępujemy do obrad.

Brakuje nam jednego posła do kworum, ale udzielę głosu panu posłowi wnioskodawcy. Rozpoczniemy przedstawianie ustawy a przyjęcie opinii nastąpi dopiero wtedy, kiedy będzie kworum na sali. Bardzo proszę, panie pośle.

Panie pośle, jeszcze prośba – mamy taki zwyczaj na posiedzeniach Komisji Zdrowia, że staramy się przeprowadzać wszystko bardzo precyzyjnie i w miarę sprawnie. Zapraszam do głosu.

Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS) – spoza składu Komisji:

Postaram się zastosować. Dziękuję, panie przewodniczący…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Jeszcze moment – stwierdzam kworum, mamy je w tej chwili. Tak więc, możemy zaczynać.

Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS) – spoza składu Komisji:

Bardzo dziękuję.

Szanowni państwo, proponowany projekt ustawy o zmianie ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi oraz niektórych innych ustaw wraz z autopoprawką ma na celu wyposażenie samorządów (a konkretnie – rad gmin) w nowe, dodatkowe narzędzia, które pozwolą im na walkę z patologiami, jakie występują w związku z dużą koncentracją punktów sprzedaży alkoholu w części miast. To pierwszy i zasadniczy element tego projektu ustawy: nowelizacja art. 12 dotychczas obowiązującego tekstu ustawy, w ramach którego, po pierwsze, do ogólnego limitu punktów sprzedających alkohol, jaki wyznaczają rady gmin, dodajemy możliwość tworzenia niejako podlimitów w odniesieniu do jednostek pomocniczych tak, aby rada gminy mogła punktowo działać w odniesieniu do tych miejsc, gdzie występuje duża gęstość punktów sprzedaży.

Ponadto, w art. 12 wprowadzamy kompetencje dla samorządów, jeśli chodzi o możliwość ograniczeń sprzedaży alkoholu w godzinach między 22.00 a 6.00 rano. Chcę podkreślić, że tutaj samorząd będzie mieć możliwość elastycznego stosowania tego zapisu a więc – nie będzie musiał ściśle stosować się do tych godzin. Są to widełki maksymalne a więc rada gminy będzie mogła zdecydować, że będą to godziny, na przykład węziej ograniczające sprzedaż alkoholu i, że będą dotyczyć nie tylko całej gminy, ale również poszczególnych części, poszczególnych jednostek pomocniczych.

W pkt 2 projektowanej ustawy proponujemy, aby znowelizować obecne brzmienie art. 14 wprowadzając ust. 2a i wprowadzić generalny zakaz spożywania napojów alkoholowych w miejscu publicznym, z wyjątkiem miejsc do tego przeznaczonych. Ma to na celu sprecyzowanie ustawowe, co oznacza „miejsce publiczne”. Do tej pory w projekcie obowiązujących przepisów było to sformułowane jako „ulica, plac, skwer”. Powodowało to liczne wątpliwości interpretacyjne, czy – na przykład – klatka schodowa czy wejście do kamienicy na schodach jest ulicą, czy już nią nie jest. Chcielibyśmy więc wprowadzić zakaz generalny, który – z jednej strony – będzie to precyzować, a z drugiej strony – da samorządowi możliwość wskazywania miejsc przeznaczonych do spożywania alkoholu, a więc stosowania wyłączeń spod generalnego obowiązywania tego zakazu, jeżeli samorząd uzna to za stosowne.

Ponadto, proponujemy wprowadzenie kryteriów w sytuacjach, w których liczba wniosków złożonych o koncesję przewyższa limit wyznaczony przez radę gminy dla punktów sprzedających alkohol. W takiej sytuacji podstawowym kryterium decydowania, który wniosek ma pierwszeństwo, jest kryterium odległości od najbliższego punktu sprzedającego alkohol. Ma to służyć rozrzedzeniu punktów, w których sprzedaje się alkohol, aby znajdowały się one stosunkowo daleko od siebie a nie, na przykład, na jednej ulicy czy w bliskiej odległości od siebie znajdowało się kilka punktów sprzedaży alkoholu.

W ustawie zachowujemy oczywiście obowiązywanie dotychczas wydawanych koncesji do końca ich trwania.

Myślę, że najważniejsze elementy ustawy przedstawiłem. Jeżeli są jakieś bardziej szczegółowe pytania, chętnie na nie odpowiem.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Dziękuję bardzo.

Strona rządowa, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia Zbigniew Król:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, istotą tej ustawy jest, przede wszystkim, ograniczenie dostępności fizycznej do alkoholu, co jest wynikiem różnego rodzaju opracowań dotyczących analizowania stopnia spożycia nie tylko w Polsce, ale i na całym świecie.

Celem zmian, w odniesieniu do art. 12 proponowanej ustawy, jest umożliwienie gminom sprawniejszego realizowania celów z nią związanych. Ten przepis będzie regulować kwestię wprowadzenia upoważnienia dla rady gminy do ustalania w drodze uchwały godzin sprzedaży napojów alkoholowych w punktach sprzedaży napojów alkoholowych

przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży. Zmiana ta ma sprzyjać działaniom służącym ograniczeniu spożycia również tych napojów.

W art. 14 zaproponowanej zmiany, w ust. 2a wprowadza się zakaz spożywania napojów alkoholowych w miejscu publicznym, z wyjątkiem miejsc do tego przeznaczonych. Zmiana art. 18^1 ust. 4 ma na celu doprecyzowanie określenia „organizacja przyjęć" poprzez zastąpienie go wyrazami „dostarczanie żywności na imprezy zamknięte organizowane w czasie i miejscu wyznaczonych przez klienta, w oparciu o zawartą z nim umowę".

W odniesieniu do ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych zmiana stanowi, że sprzedaż i podawanie napojów alkoholowych mogą być prowadzone wyłącznie przez przedsiębiorców oraz jednostki ochotniczej straży pożarnej, posiadających jednorazowe zezwolenia, o których mowa w art. 18^1 ust. 1 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi.

Projekt ustawy przewiduje ponadto odpowiednie przepisy przejściowe i dostosowujące, dotyczące tych regulacji.

Uwzględniając powyższe, należy pozytywnie zaopiniować wniesiony projekt i zarekomendować kontynuowanie prac legislacyjnych, co niniejszym czynimy.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Dziękuję.

Panie i panowie posłowie, ja mam jedno pytanie do wnioskodawcy i do rządu, w związku z propozycją całkowitego ograniczenia spożywania alkoholu w miejscach publicznych i bardzo nieostrym w polskim prawodawstwie zdefiniowaniem miejsc publicznych, takim jak, na przykład – via Sąd Najwyższy – „działanie publiczne zachodzi wówczas, gdy bądź ze względu na miejsce działania, bądź ze względu na okoliczności i sposób działania sprawcy, jego zachowanie się jest lub może być dostrzegalne dla nieokreślonej liczby osób". Mam więc pytanie: czy właściciel domu z ogrodem, który nie jest odgrodzony od ulicy publicznej, ma prawo w swoim ogrodzie wypić piwo, czy nie ma, bo jest dostrzegalny dla nieokreślonej liczby osób spacerujących po ulicy publicznej?

Ustawa kierunkowo zmierza prawdopodobnie w dobrym kierunku, tylko – poprzez nieostre zapisy – daje potężne narzędzia kontroli i karania przez różne formuły służb, czy to straży miejskiej czy policji, bo są to zapisy ustawowe. Nieprecyzyjność tego zapisu powoduje – jeśli mogę prosić o ciszę… – dowolność interpretacyjną służb. Czy pan poseł wnioskodawca mógłby odpowiedzieć na to pytanie?

Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS) – spoza składu Komisji:

Oczywiście, bardzo chętnie.

Jak sądzę, wątpliwości pana przewodniczącego są spowodowane (mówię to z pewną refleksją, ale w związku z tym, że te pytania już do mnie docierały), być może, nie do końca precyzyjnym sformułowaniem (już w tej chwili mam tę świadomość) zawartym w uzasadnieniu projektu ustawy, gdzie – rzeczywiście – jest mowa nie tylko o „miejscu publicznym", ale również o „działaniu publicznym". Chciałbym zająć jasne stanowisko, że ustawa odnosi się wyłącznie do miejsca publicznego jako takiego. Miejsce publiczne, zgodnie z orzecznictwem, to miejsce dostępne dla ogółu, do którego nieograniczony dostęp ma bliżej nieokreślona liczba ludzi.

Należy rozróżnić miejsce publiczne od działania publicznego, które również jest opisane w ustawie. To działanie publiczne, rzeczywiście, jest kategorią szerszą, bo może być rozumiane nie tylko jako uczynione w miejscu publicznym, ale też w sposób publiczny, na przykład, za pośrednictwem książki, prasy, radia, telewizji czy internetu. Intencją moją, jako wnioskodawcy, było objęcie zakazem spożywania alkoholu tylko miejsc publicznych. Natomiast sytuacja, o której mówi pan przewodniczący (czy też wskazana w uzasadnieniu ustawy jako działanie publiczne) nie wyczerpuje tej definicji i została przytoczona w uzasadnieniu po to, żeby rozróżnić te dwie kategorie spraw.

Jeżeli nie jest to wystarczająco jasne to jestem gotów sprecyzować to w uzasadnieniu, żeby nie budziło to wątpliwości.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Na jakim etapie? Pytam, kiedy… to za półtorej godziny trafia pod obrady Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej.

Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS) – spoza składu Komisji:

Zgadza się, rozpoczynamy pierwsze czytanie. W związku z tym – jak rozumiem – jest możliwość wprowadzania zmian…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

OK.

Czy ktoś jeszcze z państwa posłów?

Pani poseł Radziszewska i pan poseł Latos.

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):

Moje pierwsze pytanie też dotyczy tej kwestii, zmiany drugiej – panie pośle, chciałabym zapytać w tym kontekście (używając konkretnego przykładu, ponieważ trafił on do mnie jako pytanie). Czy, jeżeli w miejscu dostępnym dla nieokreślonej liczby osób, jak pan powiedział (a jest to miejsce, które – w rozumieniu życia publicznego – nie jest miejscem publicznym, jest własnością prywatną, ale jest dostępne dla bardzo wielu osób) zbiera się pewna grupa osób, które tam siedzą i spożywają alkohol, to również będzie temu podlegać w pana ocenie? Czy takie były pana intencje, żeby ograniczyć wolność ludziom? Na przykład, na działce, która może być ograniczona płotem albo nie. Czy w miejscach, które nie są w potocznym rozumieniu miejscem publicznym to również będzie podlegać temu zakazowi?

Chciałabym zapytać pana, odnośnie do tego samego art. 14 ust. 2a, co to znaczy „z wyjątkiem miejsc do tego przeznaczonych"? Co to znaczy „miejsce przeznaczone"? Czy ta decyzja rady gminy, decyzja samorządowa, w małej gminie liczącej 5 tys. mieszkańców, będzie zawierać sto punktów?

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Przepraszam, pani poseł…

Bardzo proszę o ciszę na sali.

Proszę.

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):

A ile będzie miejsc przeznaczonych w miastach Warszawa, Łódź, Kraków, bo tylko „z wyjątkiem tych miejsc"? Czyli, będzie zamknięty katalog miejsc. Jak pan przewiduje, ile takich miejsc będzie musiał wyznaczyć wójt, burmistrz, prezydent? Jak długo będzie trwać wyznaczanie tych miejsc i w jakiej procedurze dochodzenia, które miejsca są przeznaczone a które nieprzeznaczone?

Pytam, bo tę propozycję ust. 2a trzeba czytać w całości – i pierwszą część, i drugą. Ja podejrzewam, że bardzo wiele gmin tego punktu nie zrealizuje tylko dlatego, że będzie to niemożliwe do realizacji, tak państwo zapisali tę propozycję.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Dziękuję bardzo.

Poseł Latos.

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):

Jeszcze pytanie odnośnie do zmiany trzeciej lit. b) – panie pośle, piszą państwo, że w dodatkowych miejscach, jeśli tych próśb o sprzedaż alkoholu będzie więcej niż wyznaczonych miejsc, preferencje będą mieć ci, którzy są daleko od poprzedniego punktu i mają mniej tych miejsc w swoim pakiecie usług. Proszę jednak sobie wyobrazić zwykłą miejscowość turystyczną, czy jakąkolwiek miejscowość, gdzie jest przestrzeń odwiedzana weekendowo przez mieszkańców. W innych miejscach, gdzie jest mało punktów, zgodę ma dostać ktoś, kto będzie sprzedawać alkohol, ale nie tam, gdzie są ludzie, czyli na rynku czy na turystycznej promenadzie nadmorskiej albo nad rzeką, albo w jakimś miejscu turystycznym w części odwiedzanym przez lokalnych mieszkańców zainteresowanych byciem tam w wolnych chwilach, chociażby latem.

Wedle jakich schematów będą postępować władze miasta, jeśli na ryneczku w miejscowości turystycznej jest dziesięć knajpek a powstanie jeszcze pięć i w każdej z nich będą

chcieli sprzedawać wino, piwo czy mocniejszy alkohol? Oni właściwie nie mają na to żadnych szans, ponieważ ta państwa ustawa z takim opisem zawartym w pkt 3 lit. b) eliminuje tych przedsiębiorców w miejscach, w których ludzie bywają. Czy tą ustawą chcecie zmienić miejsca, gdzie ludzie bywają, bo mają iść tam, gdzie sprzedaje się alkohol?

W związku z tym podejrzewam, że samorządy znów nie będą się zabierać za to, co państwo sugerują, tylko dlatego, że będzie to stwarzać realne problemy lokalne.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Poseł Latos.

Poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo.

Myślę, że w tej chwili samorządy też wydają różnego rodzaju opinie. Pamiętam, że jak byłem radnym, to… sprzedaż, ale w różnej formie. W związku z tym, nie będę przywoływać casusu sejmowego, gdzie się okazało, że ktoś nie miał czyjejś zgody. Zatem zgodę zawsze trzeba było dostawać, nawet – jak się okazuje – prowadząc restaurację na terenie sejmowym. I to jest sytuacja jeszcze sprzed ustawy, a po ustawie tym bardziej nic tu się nie zmienia, bo – jak rozumiem (i to jest główna intencja) – dajemy jeszcze większą swobodę decydowania samorządowi.

W związku z tym, mam inne pytanie, można powiedzieć – odwrotne. Skoro dajemy pewną delegację samorządowi, większą niż do tej pory, żeby podejmował decyzje, które i tak w tej chwili podejmuje, ale w pewnym ograniczeniu, to dlaczego wpisujemy do ustawy ograniczenie od 22.00 do 6.00? Jeżeli dajemy tę delegację to niech samorząd sam podejmuje decyzje, bez sugestii zapisywanych w ustawie, tak mi się wydaje. Jeżeli jest jakiś powód to chciałbym go poznać.

I przy okazji – jeśli już rozmawiamy o tej ustawie to chciałbym się zwrócić do strony rządowej. My się zajmujemy jakimś niewielkim fragmentem ustawy, której sprawozdanie co roku rozpatrujemy. Troską Komisji, czymś, czym zajmujemy się raz w roku przy okazji przyjmowania sprawozdania, jest jednak kwestia przeciwdziałania alkoholizmowi, skutecznej profilaktyki i różnych skutecznych działań. W związku z tym uważam, że potrzeba zintensyfikować przede wszystkim działania profilaktyczne i prozdrowotne. Mam nadzieję, że przy okazji przyjmowania sprawozdania dowiemy się też o państwa nowych pomysłach. To jest zdecydowanie ważniejsze niż przyjmowanie takich czy innych rozwiązań ograniczających lub delegujących na kogoś możliwość ograniczania, bo bez odpowiednich działań, które są skoordynowane i dedykowane nie tylko instytucjom rządowym, ale i pozarządowym, niczego tutaj nie osiągniemy.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Bardzo państwa proszę o ciszę na sali i zadawanie pytań po kolei przez tych, którzy chcą je zadać.

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Panie przewodniczący, panie pośle sprawozdawco, ja mam takie pytanie, w nawiązaniu do wypowiedzi pana posła Latosa. Mówimy o ograniczaniu dostępności fizycznej i ekonomicznej. Szczerze mówiąc, jaki wpływ na ograniczenie dostępności ma ta ustawa, przecież już wcześniej rada gminy w drodze uchwały ustalała maksymalną liczbę zezwoleń? Gdybyśmy zrobili założenie, że na tysiąc mieszkańców może być jeden punkt sprzedaży alkoholu to wówczas mówilibyśmy o jakimś ograniczeniu dostępności a tu, po prostu, samorządowcy mają wolną rękę, ile tych punktów powstanie. Tak więc, ta ustawa, według mnie, nic nie zmienia.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Dziękuję.

Nie widzę więcej zgłoszeń do zadawania pytań, za chwilę strona społeczna. Ja mam jeszcze dla pana dwie sytuacje społeczne, żeby pan rozwiał wątpliwości. Celem mojej

wypowiedzi jest utwierdzenie pana w przekonaniu o konieczności doprecyzowania tych zapisów, bo na dzisiaj tego poprzeć nie można.

W Szczecinie mamy las (nazywa się Las Arkoński) wokół jeziora Głębokiego. To są różne polany, na które przychodzą ludzie i palą ogniska. Te miejsca na ogniska są zbudowane przez miasto. Tam ludzie mają prawo się bawić i wypoczywać. Palą te ogniska co sobotę i niedzielę. Można tam spotkać tysiące ludzi. Czy mają tam prawo wypić piwo, czy nie mają? To pierwsze pytanie.

Drugie… Ktoś wynajmuje nad jeziorem domek kempingowy spośród kilku domków kempingowych stojących wokół. Czy ma prawo przed tym domkiem zrobić grilla i wypić piwo, czy nie ma, wedle tej ustawy… pana propozycji?

To są moje dwa ostatnie pytania. Ze strony posłów więcej zgłoszeń nie widzę, zamykam dyskusję ze strony posłów. Pana proszę o odpowiedź. I strona społeczna – z ograniczeniem czasu wypowiedzi do jednej minuty.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS) – spoza składu Komisji:

Dziękuję, panie przewodniczący.

Będę się upierać, że zapisy tej ustawy są w wielu przypadkach rozstrzygające. Podany przez pana przewodniczącego przykład lasu jest jasny do rozstrzygnięcia poprzez przepisy tego projektu nowelizacji. Mianowicie, do czasu aż rada gminy czy miasta, na terenie którego las się znajduje, nie obejmie go wyłączeniem z generalnego zakazu, spożywanie tam alkoholu nie będzie dozwolone. W sytuacji, kiedy rada gminy podejmie taką uchwałę, że jest to teren, na którym alkohol można spożywać, na bazie takiej uchwały ten teren będzie wyłączony. I tak będzie w odniesieniu do każdego podobnego terenu.

Zwracam uwagę na to, że z innym stanem prawnym mamy do czynienia dzisiaj. Słynna sprawa, tak zwanego bulwaru wiślanego…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Panie pośle, sekunda.

Szanowni państwo, proszę o ciszę na sali.

Bardzo proszę kontynuować, panie pośle.

Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS) – spoza składu Komisji:

Dziękuję, panie przewodniczący.

Sprawa pana Marka Tatały, czyli bulwaru nadwiślanego w mieście Warszawa, gdzie sam zainteresowany spożywał alkohol. Został wystawiony mandat przez straż miejską. On, powołując się na przepisy ustawy, że bulwar nie jest ani ulicą , ani placem, ani skwerem, uważał, że nie złamał prawa. Sprawa dotarła aż do Naczelnego Sądu Administracyjnego, który potwierdził jego opinię, że on prawa nie złamał, ponieważ – rzeczywiście – nie spożywał alkoholu w miejscach wskazanych w ustawie.

Zgodnie z nowelizacją, na bazie uchwały Rady Miasta Warszawy, miasto będzie mogło wyznaczyć, na przykład, bulwar wiślany jako teren dozwolony do spożywania alkoholu i każdy, kto będzie tam spożywać alkohol, będzie miał pewność, że nie będzie musiał przechodzić całej ścieżki sądowo-administracyjnej, żeby dowieść tego swojego prawa. Sytuacja będzie w tej mierze klarowna. Danie tej kompetencji samorządom ma właśnie tę sytuacje rozjaśnić…

Chciałbym zwrócić uwagę na to, że klub Platformy Obywatelskiej, pani poseł, złożył swego czasu (półtora roku temu) podobny projekt nowelizacji ustawy o zmianie ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, zmierzający zresztą w słusznym kierunku, ja nie miałem odnośnie do tego wątpliwości. Tam kompetencje, które dawano samorządom, były znacznie bardziej restrykcyjne z punktu widzenia wolności obywatelskich. Tam, na przykład, pozwalano ustalać godziny bez żadnych ram czasowych. Stwarzało to taką możliwość, w hipotetycznej sytuacji, że samorząd mógł wskazać cały dzień, dwadzieścia cztery godziny, w których jest zakazana sprzedaż alkoholu. Tamten projekt ustawy pozwalał również samorządom…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Panie pośle, bardzo przepraszam, ale mówimy o tym projekcie ustawy.

Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS) – spoza składu Komisji:

To jeszcze jedno zdanie, bo ten projekt dotyczył dokładnie tej samej materii, panie przewodniczący. Możliwość wprowadzenia zakazu sprzedaży alkoholu na określonych obszarach. To były znacznie bardziej restrykcyjne rozwiązania.

Ja, przez ostatnie półtora roku, szukając kompromisu, słuchając samorządowców, słuchając opinii mieszkańców, różnych podmiotów i służb mundurowych (straży miejskiej, policji) starałem się zaproponować w tym projekcie takie rozwiązania, które – z jednej strony – dadzą samorządom dużą swobodę działania, a z drugiej strony – zminimalizują ograniczenie wolności mieszkańców. W mojej opinii, nie ma ograniczenia tej wolności, ponieważ to samorząd będzie decydować, czyli reprezentanci mieszkańców przez nich wybrani. Ta ustawa nie przesądza żadnych rozwiązań centralnie, natomiast, daje narzędzia.

Odpowiadając na pytanie pana posła Latosa (dlaczego są te widełki nocne?) powiem, że rozważaliśmy to i uznaliśmy, że główne problemy związane z patologiami wynikającymi z dużej gęstości punktów sprzedaży alkoholu występują w godzinach nocnych. Ograniczenie sprzedaży w tych godzinach wydaje się więc wskazówką dla samorządów, jak działać. Jeślibyśmy wprowadzili taką możliwość w ciągu całego dnia, sądzę, że byłoby to zbyt restrykcyjne.

Pani poseł Zwiercan pytała, czy nie warto ustanowić takiego wskaźnika – punkt sprzedaży alkoholu na jakąś liczbę mieszkańców. Być może długofalowo warto o tym rozmawiać, natomiast to nie zlikwidowałoby problemu gęstości punktów sprzedaży, z jakim mamy do czynienia. Dzisiaj, w skali całej Polski, jest mniej więcej jeden punkt na około trzystu mieszkańców. Jaki byłby efekt, gdybyśmy wprowadzili takie rozwiązanie, że jest jeden na tysiąc mieszkańców? Efekt byłby taki, że na peryferiach miasta bardzo trudno byłoby napotkać punkt sprzedaży alkoholu, natomiast w centrum miasta nie zniknęłyby te punkty, które mają największe obroty, sprzedają najwięcej alkoholu. Takie są doświadczenia miast, które ograniczały limit punktów sprzedaży alkoholu. Chcąc rozwiązać problem nie rozwiązały go, bo zlikwidowały punkty przedsiębiorców sprzedających na osiedlach, gdzie nie było z tym żadnych problemów a w centrum miasta, jak źle się działo, tak nadal źle się działo po wprowadzeniu limitów.

Podsumowując, ja jestem otwarty… pani poseł, ja stoję na stanowisku, że ten projekt ustawy jasno rozstrzyga, jakie samorząd ma kompetencje do ustalania miejsc przeznaczonych do spożycia, do definiowania godzin, w których można ograniczać sprzedaż alkoholu i do ustalania podlimitów punktów sprzedających alkohol. Jestem otwarty na pani argumenty, wysłuchałem ich. Przyjrzę się jeszcze raz zapisom ustawy, czy – rzeczywiście – mogą one budzić jakieś wątpliwości, natomiast – w tym momencie – tych wątpliwości nie podzielam.

Jeżeli państwo widzą jakąś lepszą możliwość doprecyzowania to oczekuję na propozycje poprawek.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Dziękuję bardzo.

Strona społeczna, proszę się zgłaszać. Przedstawiamy się przed wystąpieniem, minuta czasu na wypowiedź. Bardzo proszę, kto z państwa chce zabrać głos?

Nie widzę zgłoszeń. Dziękuję. Zamykam…

Pani poseł jeszcze, bardzo proszę.

Poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Panie przewodniczący, dziękuję bardzo.

Panie pośle sprawozdawco, mnie się wydaje, że największy problem tkwi w świadomości samorządowców. Dam panu przykład. W mieście Łomża, gdzie są prawie 63 tys. mieszkańców (wiceprezydentem jest pani, której temat uzależnień jest bardzo bliski) mają przyjętą uchwałę, że punktów sprzedaży poza miejscem jest 25 a w miejscu sprzedaży 40, a – na przykład – w mieście Kraśnik, które ma tylko 35 tys. mieszkańców, poza miejscem sprzedaży jest 100 punktów a w miejscu sprzedaży 55.

Tak więc, w zasadzie jednoznacznie mówimy o świadomości samorządowców, o tym, czy samorządowcom będzie zależeć na ograniczeniu liczby punktów sprzedaży alkoholu. Czy były konsultacje z samorządowcami w pracach nad tą ustawą?

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Dziękuję bardzo...

Zamknąłem już dyskusję, kogo pan reprezentuje?

Proszę, minuta – proszę się przedstawić i, wyjątkowo, zabrać głos.

Dyrektor do spraw projektów Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji Karol Stec:

Dziękuję, panie przewodniczący. Karol Stec, Polska Organizacja Handlu i Dystrybucji.

Szanowni państwo, uważamy, że ta ustawa, mimo szczytnych idei, jakie przyświecają jej i panu posłowi, wprowadza kolejne ograniczenia dla działalność gospodarczej już reglamentowanej na terenie gmin poprzez limity przyznawania zezwoleń. Wprowadzanie kolejnego limitu spowoduje kolejki dotyczące uzyskiwania zezwoleń, spowoduje chaos. Reglamentacja czasowa może prowadzić również do chaosu z tego względu, że – jak pan poseł powiedział – gminy będą mieć uprawnienia do wydzielania tak zwanych jednostek pomocniczych. Wprowadzi to kolejny chaos w działaniu handlu, szczególnie „zsieciowanego".

Wprowadzenie zmian dotyczących przesłanek przyznawania zezwoleń w momencie, kiedy limit jest niższy niż liczba zezwoleń w kontekście odległości pomiędzy punktami sprzedaży, naszym zdaniem, również przynosi problemy. Natomiast, dla nas najbardziej trudna do przyjęcia jest kolejna przesłanka, czyli liczba punktów posiadających zezwolenie, nie wiadomo, czy w danej jednostce pomocniczej, mieście czy na terytorium kraju. Reprezentuję sieci handlowe, które byłyby dyskryminowane w momencie wygaśnięcia zezwoleń już zobowiązujących.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Dziękuję.

Zamykam dyskusję… poseł Latos.

Poseł Tomasz Latos (PiS):

Ja chciałbym zaproponować projekt opinii – czy mam przeczytać, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Proszę przeczytać.

Poseł Tomasz Latos (PiS):

„Opinia nr 16 Komisji Zdrowia dla Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, w sprawie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi oraz niektórych innych ustaw wraz z autopoprawką (druki nr 1988 i 1988-A), uchwalona w dniu 21 listopada 2017 r.

Komisja Zdrowia, na posiedzeniu w dniu w dniu 21 listopada 2017 r., po zapoznaniu się z poselskim projektem ustawy o zmianie ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi oraz niektórych innych ustaw wraz z autopoprawką oraz przeprowadzonej dyskusji, pozytywnie opiniuje powyższy projekt ustawy. Komisja Zdrowia co roku rozpatruje sprawozdanie z wykonania wyżej wymienionej ustawy, w którym ocenia jej realizację przez stronę rządową i organizacje pozarządowe. Troską Komisji Zdrowia jest zmniejszenie problemu nadużywania alkoholu i dbanie o zdrowie obywateli".

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Bardzo dziękuję.

Rozumiem, że jest propozycja opinii? Kończąc tę dyskusję, chcę powiedzieć, że po doprecyzowaniu zapisów, być może na dalszym etapie prac, będziemy mogli to zaakceptować z naszej strony. Na tym etapie – nie.

Kto z państwa jest za przyjęciem pozytywnej opinii zaprezentowanej przez posła Latosa? Proszę sekretariat o policzenie głosów, trzymamy ręce w górze. 13 posłów za. Kto jest przeciw? 6 posłów przeciw. Kto się wstrzymał? Nie widzę… przepraszam, 1 głos wstrzymujący się. Opinia pozytywna dla uchwały.

Dziękuję.

Zamykam posiedzenie Komisji.